

Sygn. akt: I C 217/18 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 stycznia 2020 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Marta Karnacewicz
-----------------	--------------------------

Protokolant: Karolina Skiba

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2019 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. J. i M. J.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej (...) S. A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz D. J. i M. J. kwotę 2.945,01 zł (dwóch tysięcy dziewięciuset czterdziestu pięciu złotych jednego grosza) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po uprawomocnieniu się wyroku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie dotyczącym żądania odsetkowego;
- zasądza od strony pozwanej (...) S. A. z siedzibą w W. solidarnie na rzecz D. J. i M. J. kwotę 1.147 zł (tysiąca stu czterdziestu siedmiu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Marta Karnacewicz

Sygn. akt I C 217/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 czerwca 2017 roku powodowie D. J. i M. J. wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. na ich rzecz solidarnie kwoty 1.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, iż z poprzednikiem prawnym pozwanej spółki łączyła ich umowa z dnia 19 stycznia 2007 roku o kredyt mieszkaniowy w kwocie 400.000 złotych, która została wypłacona w dwóch transzach, w złotych polskich jako równowartość franków szwajcarskich. Na chwilę obecną powodowie spłacili już ww. kredyt w całości. Podnieśli jednak, iż klauzule denominacyjne zawarte w ww. umowie stanowiły bezwzględnie nieważne postanowienia umowne, co powoduje nieważność całej umowy kredytowej. Powodowie wzięli bowiem kredyt o wartości 400.000 złotych i taką też kwotę, powiększoną o odsetki, powinni byli zwrócić pozwanej. W ich ocenie dokonana później zmiana wysokości udostępnionego kapitału jest nieważna z uwagi na abuzywność klauzul denominacyjnych i brak

zgodności art. 358¹ § 2 k.p.c. z przepisem szczególnym art. 69 ust. 1 ustawy Prawo Bankowe, który nie przewidywał waloryzacji. W takiej sytuacji pozwana powinna zwrócić powodowi wszystko to, co otrzymała od nich w wykonaniu niniejszej umowy, tj. kwotę 621.532,38 złotych wraz z ewentualnymi odsetkami za opóźnienie. W niniejszej sprawie powodowie ograniczyli jednak powództwo do kwoty 1.000 złotych, pozostawiając sobie możliwość dochodzenia różnicy w przyszłości. Kwota ta stanowi ratę kredytu z dnia 30 lipca 2008 roku i obejmuje zwrot kwoty 557,55 złotych tytułem kapitału i 442,45 złotych tytułem odsetek.

W przypadku jednak, gdyby Sąd nie podzielił ww. argumentacji powodowie alternatywnie podnieśli, iż ww. klauzule denominacyjne, jako abuzywne postanowienia umowne pozostają wobec nich bezskuteczne, co powoduje konieczność przeliczenia wartości świadczeń powodów z franków szwajcarskich na złotówki według kursu kupna z dnia uruchomienia poszczególnych transz kredytu, co w ostateczności uzasadnia konieczność zwrotu powodowi przez pozwaną kwoty 174.704,79 złotych tytułem bezpodstawnego wzbogacenia. Z twierdzeń powodów wynika, iż w umowie brak było ustalenia sposobu obliczenia kursów waloryzacyjnych, gdyż odsyłała ona w tym zakresie do Tabeli kursów walut obcych, co powodowało dowolne ustalenie tych kryteriów przez bank i stanowiło źródło jego korzyści.

Powodowie podnieśli także, iż postanowienia umowy kredytu w zakresie klauzul denominacyjnych są sprzeczne z naturą stosunku prawnego oraz zasadami współżycia społecznego.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pisma pozwany bank podniósł, iż kredyt zawarty pomiędzy stronami był kredytem denominowanym do waluty obcej, albowiem kwota kredytu została wyrażona we frankach szwajcarskich. Jego spłata mogła się zaś odbywać - w zależności od wyboru klienta - we frankach lub w złotówkach. Wskazał, iż argumenty podawane przez powodów odnośnie nieważności umowy i abuzywności postanowień umowy dotyczących klauzul denominacyjnych są niezasadne. Brak jest również podstaw do uznania, iż kwestionowane postanowienia kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają ich interesy. Zarzuty powodów odnoszą się tak naprawdę do wzrostu kursu franka szwajcarskiego względem złotego. Nadto, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Pismem z dnia 10 września 2019 r. powodowie rozszerzyli powództwo o kwotę 1.945,01 zł stanowiącą równowartość raty uiszczonej w dniu 5 sierpnia 2011 roku. Na poparcie tego żądania przywołane zostały dotychczasowe argumenty. Pełnomocnik powodów wyjaśnił nadto, iż odnoszenie obu kwot do którejkolwiek z uiszczonych rat ma jedynie porządkowe znaczenie, albowiem uznając umowę za nieważną w całości, strona pozwana ma do zwrotu na rzecz powodów kwotę znacznie przekraczającą dochodzoną niniejszym pozewem sumę, a zarzut potrącenia nie został zgłoszony.

W odpowiedzi na rozszerzone powództwo pełnomocnik strony pozwanej powielił dotychczasowe stanowisko Banku. Podniesiono również niezasadność zgłoszonego żądania co do całości raty uiszczonej w sierpniu 2011 roku, która obejmowała zarówno kwotę kapitału jak i odsetki oraz marżę. Nadto z ostrożności procesowej strona pozwana wskazała, iż nawet jeśli uznać postanowienia umowy za abuzywne, to skutkiem takiego wniosku nie będzie nieważność całej umowy kredytu. Zdaniem Banku w takiej sytuacji możliwe jest uznanie, iż umowa opiewa na polskie złote i przyjęcie stopy bazowej, o której mowa w § 2 ust. 2 pkt 1 (...) umowy kredytowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 stycznia 2007 roku M. J. i D. J. zawarli z (...)S.A. z siedzibą w G. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...).

Zgodnie z ww. umową bank udzielił powodowi kredytu denominowanego udzielonego w kwocie stanowiącej równowartość 171.791,79 franków szwajcarskich, celem sfinansowania inwestycji budowlanej powodów – kosztów nabycia działki budowlanej z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego oraz sfinansowania części kosztów inwestycji

polegającej na dokończeniu domu jednorodzinnego zlokalizowanego w S. przy ul. (...). Kwota kredytu została określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej we frankach szwajcarskich według kursu kupna franka szwajcarskiego zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków. Wypłata środków następowała w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej we frankach szwajcarskich, przy czym do przeliczeń waluty kredytu Bank stosował kurs kupna franka szwajcarskiego według Tabeli kursów z dnia wypłaty środków.

Strony ustaliły, iż zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych, a ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca.

Kwota kredytu została wypłacona powodom w dwóch transzach: I-sza jako równowartość sumy 121.934,66 franków szwajcarskich denominowanej do złotego kursem kupna według Tabeli kursów Banku z dnia 19 marca 2007 roku, tj. kwota 287.400 złotych, II-ga jako równowartość sumy 48.015,01 franków szwajcarskich denominowanej do złotego kursem kupna według Tabeli kursów Banku z dnia 22 marca 2007 roku, tj. kwota 112.600 złotych.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i ustalane w oparciu o stopę referencyjną (...) powiększoną o marżę Banku.

Kredyt został udzielony na okres od dnia zawarcia umowy do dnia 30 grudnia 2036 roku.

Powodowie zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 350 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Ostatnia rata była wyrównująca. Terminy spłat oraz wysokość rat określał harmonogram spłat. Strony ustaliły w umowie, iż kredyt będzie spłacany w złotych polskich w równowartości kwot wyrażonych we frankach szwajcarskich, zaś sama spłata kredytu następowała w formie obciążenia rachunku osobistego powodów prowadzonego w złotych należną kwotą kredytu i odsetek, w terminach płatności. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu Bank stosował kurs sprzedaży franków szwajcarskich według Tabeli kursów z dnia spłaty.

W § 17 części ogólnej umowy wskazano, iż powodowie mogli ubiegać się w ciągu całego okresu kredytowania m.in. o zmianę waluty kredytu.

Strony zawarły trzy aneksy do ww. umowy.

Dowód:

- umowa kredytu z dnia 19 stycznia 2007 roku wraz z załącznikiem, k. 10-16;
- aneksy do umowy, k. 17-19;
- wniosek o wypłatę transzy, k. 150-151, 361;
- wyciąg z rachunku, k. 152—170, 182-200;
- postanowienie, k. 171;
- kosztorys prac budowlanych, k. 172;
- OWU, k. 173-181;
- przesłuchanie informacyjne powoda M. J., k. 351-353;
- zeznania świadka D. G., k. 419-419 verte (odezwa);
- zeznania świadka J. P., k. 442-444;
- zeznania powoda M. J., k. 530-531.

Powód M. J. w momencie zawarcia umowy był (...), a jego żona D. J. audytorem wewnętrznym w (...).

Zawarcie umowy poprzedzone było złożeniem przez powodów w dniu 20 listopada 2006 roku wniosku kredytowego, w którym powodowie określili jakiego rodzaju kredyt ich interesuje. Powodowie wskazali na kredyt we frankach szwajcarskich z uwagi na ich wyższą zdolność kredytową w przypadku tego kredytu i w konsekwencji możliwość uzyskania wnioskowanej przez nich kwoty 400.000 złotych kredytu. W pozwanym Banku była jednak jeszcze możliwość zaciągnięcia kredytu w innych walutach obcych, w tym w złotych, dolarach amerykańskich, euro, czy funtach brytyjskich. Powodom została przedstawiona oferta podobnego kredytu (na kwotę 400.000 zł) w wariantcie złotówkowym, jednak powodowie nie mieli wystarczającej zdolności kredytowej, żeby go uzyskać.

Oferta kredytu denominowanego we frankach szwajcarskich u pozwanej Spółki została przedstawiona powodom jako najbardziej korzystna, najtańsza, z najniższą miesięczną ratą. Powodowie chcieli bowiem skorzystać z najtańszego wariantu kredytu na 30 lat i to było główne kryterium ich wyboru. Przed zawarciem przedmiotowej umowy powodowie zapoznawali się również z ofertami innych banków.

Przed zawarciem umowy kredytobiorcy oświadczyli, iż zostali poinformowani o ryzyku wynikającym ze zmian kursu waluty kredytu (ryzyku walutowym) oraz o ryzyku zmiany stóp procentowych. Została im przedstawiona porównawcza symulacja kredytu we frankach i złotych. Oświadczyli nadto, iż są świadomi, że ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo-odsetkowej kredytu.

W Banku obowiązywały określone procedury, w tym oferowanie klientowi zaciągnięcia kredytu w złotych, a w przypadku wnioskowania o kredyt denominowany do waluty obcej – informowania klienta o ryzyku związanym z zaciąganiem kredytu i prezentacji symulacji wzrostu kosztów obsługi kredytu (rat kapitałowo-odsetkowych).

Dowód:

- wniosek o kredyt budowlano – hipoteczny wraz z załącznikami, k. 127-131;
- oświadczenia powodów, k. 132, 133;
- instrukcja udzielania przez bank kredytów, k. 134-149;
- przesłuchanie informacyjne powoda M. J., k. 351-353;
- symulacja kredytu, k. 359;
- wniosek o otwarcie rachunku, k. 360;
- zeznania świadka J. P., k. 442-444;
- zeznania powoda M. J., k. 530-531.

W dniu 8 sierpnia 2012 roku powódka skierowała do pozwanej pismo, iż na rachunku znajdują się środki wystarczające do całkowitej spłaty kredytu. Powódka wskazała przy tym, iż kurs spłaty będzie negocjowany.

W dniu 13 sierpnia 2012 roku, a zatem przed końcem obowiązywania umowy, powodowie spłacili kredyt w całości. Łączna spłata wyniosła:

- kapitał 169.949,67 franków szwajcarskich co stanowiło równowartość 568.351,66 złotych,
- odsetki karne 54,26 franków szwajcarskich, co stanowiło równowartość 166,90 złotych,
- odsetki 19.841,57 franków szwajcarskich, co stanowiło równowartość 53.013,82 złotych.

Dowód:

- oświadczenie banku o całkowitej spłacie kredytu z dnia 3 września 2012 roku wraz z pełnomocnictwami, k. 20-22;
- pismo pozwanej z dnia 19 grudnia 2016 roku, k. 23-25 verte;
- pismo powódki z dnia 8 sierpnia 2012 roku, k. 201;
- przesłuchanie informacyjne powoda M. J., k. 351-353;
- zeznania powoda M. J., k. 530-531;

Kursy walut, w tym franka szwajcarskiego były ustalane przez stronę pozwaną i uwidaczniane w tabeli kursów banku. Umowa kredytu nie zawiera mechanizmu ustalania przez Bank kursu waluty. Powodom nie został przedstawiony ten mechanizm na żadnym etapie zawierania i realizacji umowy.

Dowód:

- instrukcja ustalania tabeli kursów walut, k.257-290;
- opinia J. T., k. 291-348;
- zestawienia stopy procentowej (...) i kursów, k. 349 (płyta CD);
- zeznania świadka D. G., k. 419-419 verte (odezwa);
- zeznania świadka J. P., k. 442-444;
- zeznania powoda M. J., k. 530-531.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie nie był sporny, przedstawione dokumenty, ani zeznania świadków i powoda nie były kwestionowane. Istotą niniejszego sporu była ocena prawna ważności umowy kredytowej zawartej przez powodów w dniu 19 stycznia 2007 roku.

Powodowie oparli swoje roszczenie o treść przepisu art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Przepis art. 410 § 2 k.c. stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Natomiast z art. 405 k.c. wynika, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Zgodnie z przepisem art. 385 § 1 i 2 k.c. w razie sprzeczności treści umowy z wzorcem umowy strony są związane umową. Wzorec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Stosownie zaś do treści art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przepis art. 58 § 1 - 3 k.c. stanowi z kolei, iż czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W niniejszej sprawie, na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd ustalił, iż zawarta pomiędzy stronami umowa z dnia 19 stycznia 2007 roku na kwotę 171.791,79 franków szwajcarskich była nieważna.

Umowę tę Sąd zakwalifikował jako umowę kredytu denominowanego we frankach szwajcarskich (CHF). Kredytem denominowanym jest bowiem kredyt określony w walucie obcej, który zostaje wypłacony w walucie polskiej. Przy kredytach denominowanych wysokość oprocentowania kredytu ustalana jest w odniesieniu do korzystniejszych (niższych) stóp procentowych, właściwych dla waluty obcej, z czym nierozzerwalnie związane jest obciążenie obu stron umowy ryzykiem kursowym. Kredyty denominowane zaliczane są do kredytów walutowych - w przypadku kredytów denominowanych bank udziela klientowi kredytu w walucie obcej i w tej kwocie podawane jest zadłużenie klienta (całość zadłużenia oraz wysokości rat). Umowy kredytów denominowanych są dopuszczalne na gruncie prawa bankowego (zob. art. 69 ust. 4a prawa bankowego) i znajdują aprobatę orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego (zob. wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 8 marca 2017 r., sygn. XVI C 365/16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., sygn. V CSK 445/14), a także doktryny (zob. Z. Ofiarski, Prawo bankowe. Komentarz. LEX 2013).

Wskazać w tym miejscu należy, iż umowy kredytu denominowanego udzielanego w walucie obcej nie należy mylić z umową kredytu indeksowanego, w której udzielaną kwotą kredytu jest kwota w złotychkach.

W niniejszej sprawie umowa kredytu była denominowana we frankach szwajcarskich, tj. powodom został udzielony kredyt w walucie obcej – we frankach szwajcarskich, lecz był on wypłacany na rachunek bankowy powodów po przeliczeniu na złotówki. Umowa z dnia 19 stycznia 2007 roku w § 1 pkt 1 jednoznacznie określała, iż kredyt udzielany jest we frankach szwajcarskich, a także wprost wskazywała wysokość udzielonego kredytu w tej walucie (171.791,79 CHF), a nie w walucie polskiej. Jego przeliczenie na walutę polską związane było natomiast z wybranym przez powodów sposobem wypłaty środków i spłaty kredytu - tj. przy wykorzystaniu rachunku prowadzonego w walucie polskiej, a nie rachunku dewizowego. Strony zawierając umowy złożyły zgodne oświadczenia co do zawarcia umowy kredytu denominowanego, a więc kredytu walutowego udzielonego we frankach.

Podstawowymi elementami umowy kredytu jest wskazanie sumy, którą bank pożycza kredytobiorcy oraz wskazanie terminu i wysokości kwoty, którą kredytobiorca ma zwrócić, względnie wskazanie mechanizmu ustalania wysokości zwracanej kwoty lub poszczególnych rat. Zgodnie bowiem z art. 69 § 1 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Dla oceny ważności przedmiotowej umowy konieczne zatem było ustalenie w tym procesie, czy umowa kredytu z dnia 19 stycznia 2007 r. zawierała wymienione essentialia negotii i czy tym samym jest ważna.

Z dołączonej do akt sprawy kopii powyższej umowy wynika, iż kredyt denominowany:

- określono na kwotę 171.791,79 CHF (§1 pkt 1 umowy),

- jego wypłatę w transzach (§ 4 pkt 3) – przy czym szczegółowe zasady wypłaty środków regulowane są przez § 11 (...)((...)),

- termin kredytowania na okres od 19.01.2007 r. do 30.12.2036 r. (§ 1 pkt 4),

- spłatę kredytu ustalono na raty równe kapitałowo-odsetkowe (§5 pkt 4) – przy czym zasady spłaty reguluje § 13-16 (...).

Powyższe zestawienie wskazuje, iż sama umowa ściśle określiła jedynie walutową kwotę udzielanego kredytu oraz termin kredytowania. Wyplata środków i ich spłata została zaś uregulowana w (...).

Z przywołanych przepisów zawartych w (...) wynika, iż wyplata środków kredytu następuje w złotych polskich w kwocie stanowiącej równowartość wyplacanej waluty obcej (§ 11 pkt 2). Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów z dnia wyplaty środków (§ 11 pkt 3). Podobnie w przypadku spłaty kredytu do przeliczeń rat kapitałowo-odsetkowych stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów z dnia spłaty (§ 13 pkt 7.3). W umowie oraz w (...) nie przedstawiono Tabeli kursów walut, ani nie przedstawiono mechanizmu ustalania tych kursów. Jest to zasadniczy element umowy, co do którego brak jakichkolwiek postanowień umownych, na które powodowie mieliby wpływ lub choćby wiedzę o zasadzie działania. W istocie Tabela kursów banku jest narzędziem kształtowanym wyłącznie przez pozwanego Bank, a mającym bezpośredni wpływ na rozliczenia kredytowe. W zależności od posiadanych danych (nie wiadomo skąd zaczerpniętych, bez możliwości jakiegokolwiek ich weryfikacji) Bank jednostronnie kształtował poziom kursów walut i odzwierciedlał to w prowadzonej przez siebie Tabeli. Kredytobiorcy powodowie – jak już wyżej wskazano – nie mieli na ten proces żadnego wpływu, ale co najważniejsze, w momencie podpisywania umowy nie mieli o tym procesie żadnej wiedzy, chociaż przekładało się to bezpośrednio na wysokość udzielonego im kredytu, jego wyplaty w transzach i następnie spłaty każdej comiesięcznej raty.

Niejasne i niemające obiektywnego charakteru mechanizmy ustalania kursów walut przez pozwanego Bank nie były wiadome powodom, ale też nie zostały wyjaśnione w przedmiotowym postępowaniu. Świadek D. G. pracujący swego czasu w Banku (...), który to bank udzielał powodom kredytu, wskazał ogólny zarys ustalania danych w Tabeli oraz zeznał, iż kursy banku bazowały na kursach rynkowych, ale nie były takimi kursami. Świadek dodatkowo potwierdził to, co ustalono w stanie faktycznym, a mianowicie, że „w banku była wewnętrzna procedura sporządzania tabel”. Nie wskazał jednak żadnego algorytmu w tym zakresie. Tabele te – zawierające wyniki wyliczeń dokonanych przez Bank – były dostępne w siedzibie Banku na jego stronie internetowej (zeznania świadka J. P.). Powyższe zeznania potwierdzają, iż na sposób tworzenia danych w Tabeli kursów powodowie nie mieli wpływu, ani nie mieli wiedzy o metodologii tworzenia tej Tabeli. Mechanizm ten nie wynikał ani z umowy, ani z (...).

Ten element umowy – w ocenie Sądu – należy do essentialia negotii i wobec powyższego winien być precyzyjnie ustalony z kredytobiorcą-konsumentem, albo podany mu do wiadomości w sposób, który zapewni pełną jego świadomość przy podpisywaniu umowy. Umowa ta była typową umową blankietową zawierającą postanowienia umowne odnośnie klauzul waloryzacyjnych, które nie były indywidualnie uzgadniane z konsumentem i konsument nie miał na nie rzeczywistego wpływu. W takiej sytuacji nie ma żadnego znaczenia, czy pracownik Banku poinformował powodów o ryzyku kursowym (choć z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż miał taki obowiązek i go wypełnił).

Denominacja stosowana przez pozwanego Bank prowadząca do zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w zależności od kształtowania się bankowego pozaumownego kursu waluty powoduje nieważność umowy, albowiem powodowie w momencie zaciągania zobowiązania nie wiedzieli, jaką kwotę tak naprawdę uzyskają od Banku w dwóch transzach i jaką kwotę tak naprawdę będą musieli Bankowi zwrócić. Z tego względu umowę należało uznać za nieważną, albowiem w ocenie Sądu nie zawierała ona jednoznacznie skonkretyzowanego świadczenia głównego kredytobiorców w zakresie wskazania kwoty, jaką uzyskają i jaką będą zobowiązani zwrócić. Powyższa ocena ważności umowy dokonana została na dzień podpisania umowy kredytowej, bez względu na upływ czasu i skutków, jakie umowa wywołała w sferze finansowej stron przez okres jej wykonywania, czy też dopiero wywoła z uwagi na stwierdzenie nieważności umowy. Na dzień zawarcia umowy okazała się ona nieważna, albowiem nie można było ustalić wszystkich essentialia negotii umowy, tj. wysokości zobowiązania głównego kredytobiorców, a dokładnie kwoty kredytu do

wypłaty i spłaty. Wysokość kredytu i comiesięcznych rat była bowiem uzależniona od jednostronnych przeliczeń kursowych dokonywanych przez Bank, a to z kolei od dodatkowych czynników, niemożliwych do ustalenia na dzień podpisania umowy. W tym kontekście Sąd uznał za zbyteczne przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii i bankowości na okoliczność kształtowania się kursu franka szwajcarskiego w pozwanym Banku przez czas trwania umowy w porównaniu w innymi kursami, w tym rynkowymi. Istotą tego procesu jest bowiem ustalenie ważności umowy, która zawarta została w dniu 19 stycznia 2007 r., a nie jej realizacji.

Powyższa praktyka ustalania klauzuli waloryzacyjnej w sposób jednostronny i dowolny, skutkowałą uiszczeniem przez powodów wyższych rat kapitałowo-odsetkowych, nawet wówczas, gdy kurs waluty w ogóle nie uległ zmianie na przestrzeni spłaty kredytu. Było to pobieranie przez Bank dodatkowego zysku na tzw. spreadach. Taki mechanizm łącznego zastosowania klauzul waloryzacyjnych należy rozumieć jako nieuczciwą praktykę postępowania i ocenić negatywnie w kontekście ważności całej umowy. Klauzule te miały charakter jedynie rozrachunkowy i dla klienta pozorny. W rzeczywistości bowiem Bank na potrzeby przedmiotowej umowy z powodami nie dokonywał kupna i sprzedaży franków szwajcarskich (gdyż wypłacał im złotych), a zatem wyliczona dla celów rachunkowych nadwyżka w tym zakresie również stanowiła zysk Banku, którego nie można uznać za powiązany z istotą i funkcją klauzul waloryzacyjnych w rozumieniu prawnym (art. 358¹ § 2 k.c.) i ekonomicznym. Przyjęta przez bank w umowie konstrukcja waloryzacji wypacza jej istotę w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c. i nie jest związana z zapewnieniem siły nabywczej świadczeń, gdyż nawet przy założeniu niezmienności kursu franka zobowiązanie kredytobiorcy wyrażone w złotych będzie rosło.

Zapisy umowy, a w zasadzie ich brak, doprowadzają do sytuacji, w której mimo niezmienności kursu waluty stanowiącego miernik wartości kredytobiorca, który chciałby spłacić kredyt tego samego dnia, w którym zaciągnął zobowiązanie byłby zobowiązany do zapłaty znacznie wyższej sumy samego kapitału, albowiem kurs kupna zawsze będzie niższy niżeli kurs sprzedaży. Powyższej nadwyżki nie sposób również uznać za odsetki, opłaty lub prowizje, które określone zostałyby wprost w umowie. Nie stanowią one także ekwiwalentu określonych czynności. Jest to rażące naruszenie interesów konsumenta. Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzić należy, iż kwestionowane postanowienia, na podstawie których ustalane są odpowiednio kwota kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, spełniają przesłanki uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne.

Tym samym zostały spełnione obie przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c. pozwalające uznać postanowienia umowne w tym zakresie za niedozwolone: nie były uzgodnione z powodami indywidualnie (przedmiotem umowy w ogóle nie były Tabele kursów) oraz kształtują obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, czym rażąco naruszają ich interesy.

Klauzule waloryzacyjne (odsyłające do bankowej Tabeli kursu walut, które dookreślają i są nierozzerwalnie związane z denominacją) zawarte w umowie są bezskuteczne wobec konsumenta, tzn. nie wiążą go i bezskuteczność ta następuje między stronami z mocy prawa i ex tunc, tj. od momentu zawarcia samej umowy. W konsekwencji, skutkiem uznania kwestionowanych postanowień za niedozwolone jest ich bezskuteczność w stosunku do powodów od momentu zawarcia umowy. Niemożliwe jest przy tym w okolicznościach niniejszej sprawy wypełnienie tak powstałej „luki” w umowie stosownymi zapisami dyspozytywnymi, co bezpośrednio wpływa na ważność samej umowy o kredyt, albowiem bez jednoznacznie ustalonej kwoty kredytu do zwrotu, a zatem bez konkretnego określenia świadczenia głównego kredytobiorców, nie można jej uznać za ważną. Umowa bez przedmiotu świadczenia głównego nie może bowiem istnieć. Ostatecznie Sąd stanął na stanowisku, iż w przedmiotowej sprawie nie jest możliwe zastąpienie nieważnych postanowień umownych innymi, w szczególności np. poprzez sugerowane przewalutowanie umowy na złotych, czy zastosowanie stałego kursu z dnia wypłaty kredytu. Nie wykazano w sprawie, aby strony w momencie zawierania umowy przejawiały wolę tego typu uregulowań lub podobnych np. rozliczania rat według średniego kursu NBP.

Umowę z dnia 19 stycznia 2007 r. Sąd uznał za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interesy konsumentów, a także zasadę ekwiwalentności stron. Powyższa

konkluzja znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego w z dnia 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14), w którym stwierdzono, iż zastosowany mechanizm indeksacji do CHF – jak w przedmiotowej sprawie – w sposób oczywisty jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, iż ustawa antyspreadowa nie naprawiła nielegalnych zapisów umowy kredytowej i sądy mają prawo dokonać ich eliminacji z umów kredytowych.

Poza aktualnym orzecznictwem w tym przedmiocie kierunkowanym już prokonsumencko, koniecznym jest odwołanie się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. (C-260/18), zgodnie z którym m.in. artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L z 1993 r., Nr 95, s. 29) należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Choć pytania, na które odpowiedział Trybunał zadane zostały w realiach sporu wynikłego na gruncie kredytu indeksowanego, jego tezy mają także istotny wpływ na sprawy dotyczące kredytów denominowanych. Orzeczenie TSUE wpisuje się w dotychczasową linię orzeczniczą Trybunału.

Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C#26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie.

Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Zgodnie z utrwaloną wykładnią przepisów dyrektywy Rady 93/13EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości UE, sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, natomiast w żadnym wypadku nie są uprawnione do zmiany jej treści (Wyrok z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 65; wyrok z dnia 30 maja 2013 r., Asbeek Brusse i de Man Garabito, EU:C:2013:341, pkt 60.). Gdyby bowiem sąd krajowy mógł dokonywać modyfikacji warunków umowy uznanych za abuzywne, przedsiębiorcy byłiby zachęceni do stosowania takich warunków, wiedząc że nawet gdyby miały one być unieważnione, to umowa mogłaby zostać uzupełniona przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców. Taka sytuacja zaś uniemożliwiłaby zrealizowanie długoterminowego celu ustanowionego w interesie publicznym w art. 7 dyrektywy.

Skutkiem uznania ww. umowy za nieważną jest konieczność zwrócenia sobie wzajemnie przez strony spełnionych świadczeń. Roszczenie powodów oparte jest zatem o właściwą podstawę prawną.

Jeśli chodzi o wysokość dochodzonego niniejszym pozwem roszczenia, to powodowie już na samym początku zaznaczyli, iż jest to wyłącznie żądanie częściowe, przypisanie zaś dochodzonych kwot do dwóch rat miało charakter wyłącznie porządkowy.

Sąd Rejonowy przyjmuje tę argumentację. Skoro nieważność umowy powoduje obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń, przeto należy ustalić, ile każda ze stron świadczyła drugiej i ile jest zobowiązana zwrócić. Bezsporne w sprawie było, iż powodowie otrzymali od pozwanego Banku w dwóch transzach 287.400 zł i 112.600 zł. Sumę zatem tych dwóch transz tj. 400.000 zł winni zwrócić stronie pozwanej. W sprawie bezspornym jest także, iż powodowie na rzecz Banku uiścili już tytułem spłat łączną kwotę 568.351,66 zł (k. 23-25v). Po stronie powodów jest zatem nadwyżka świadczenia o 168.351,66 zł. W tej sytuacji domagając się niniejszym pozwem łącznej kwoty 2.945,01 zł z całą pewnością powodowie mieszczą się w zasadności swojego roszczenia. Nie jest faktycznie istotne, czy kwota ta jest powiązana z jakimiś ratami, czy nie, zwłaszcza, że nie został zgłoszony w sprawie zarzut potrącenia wymagający przeprowadzenia odmiennych rozliczeń.

Nie znalazł uzasadnienia wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia oraz na okoliczność ustalenia kosztu, jaki musieliby ponieść powodowie w celu pozyskania kredytu z uwzględnieniem oprocentowania kredytów bankowych funkcjonujących w latach 2007-2017 r. W pierwszym wypadku Sąd – jak w akapicie wyżej – dokonał rozliczenia bez potrzeby zasięgnięcia wiedzy specjalistycznej. Druga okoliczność nie jest przydatna dla rozstrzygnięcia, albowiem – jak już wyżej wskazywano – istotą tego procesu jest ustalanie ważności umowy z chwili jej podpisywania, a nie z kolejnych lat jej realizacji. Wniosek dowodowy w tym względzie podlegał oddaleniu.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut pozwanego Banku w zakresie przedawnienia roszczenia. Zgodnie bowiem z art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń wynosi 10 lat. Do przedmiotowego roszczenia z tytułu świadczenia nienależnego nie znajdują zastosowania krótsze terminy przedawnienia (nie jest ono w szczególności świadczeniem okresowym). Dodatkowo zmiany okresów przedawnienia nie mogą dotknąć konsumenta, którym są powodowie – wskazuje na to art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.1104) stanowiący, że do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym

O odsetkach należnych powodom od zasądzonej należności Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Sąd uznał, iż do chwili uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie nie sposób obarczyć strony pozwanej ciężarem zapłaty odsetek od należności, która za nienależną pomiędzy stronami została uznana dopiero przez tutejszy Sąd. Dopiero z chwilą uprawomocnienia się wyroku uwzględniającego powództwo strony uzyskają pewność co do swoich powinności – stąd orzeczenie odsuwające termin należnych odsetek na następny dzień po uprawomocnieniu się wyroku.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd uwzględnił powództwo oddalając je jedynie w zakresie odsetek omówionych wyżej.

Rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie trzecim sentencji wyroku było konsekwencją art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. Przywołany przepis stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata lub radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Na gruncie przywołanych przepisów strona pozwana jako przegrywająca sprawę powinna zwrócić solidarnie powodom wszystkie poniesione przez nich niezbędne koszty procesu, do których należy zaliczyć wynagrodzenie

pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalone zgodnie z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w kwocie 900 złotych, opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz uiszczone opłaty od pozwu 30 zł i jego rozszerzenia 200 zł. Z uwagi na powyższe zasądzono od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 1.147 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Marta Karnacewicz